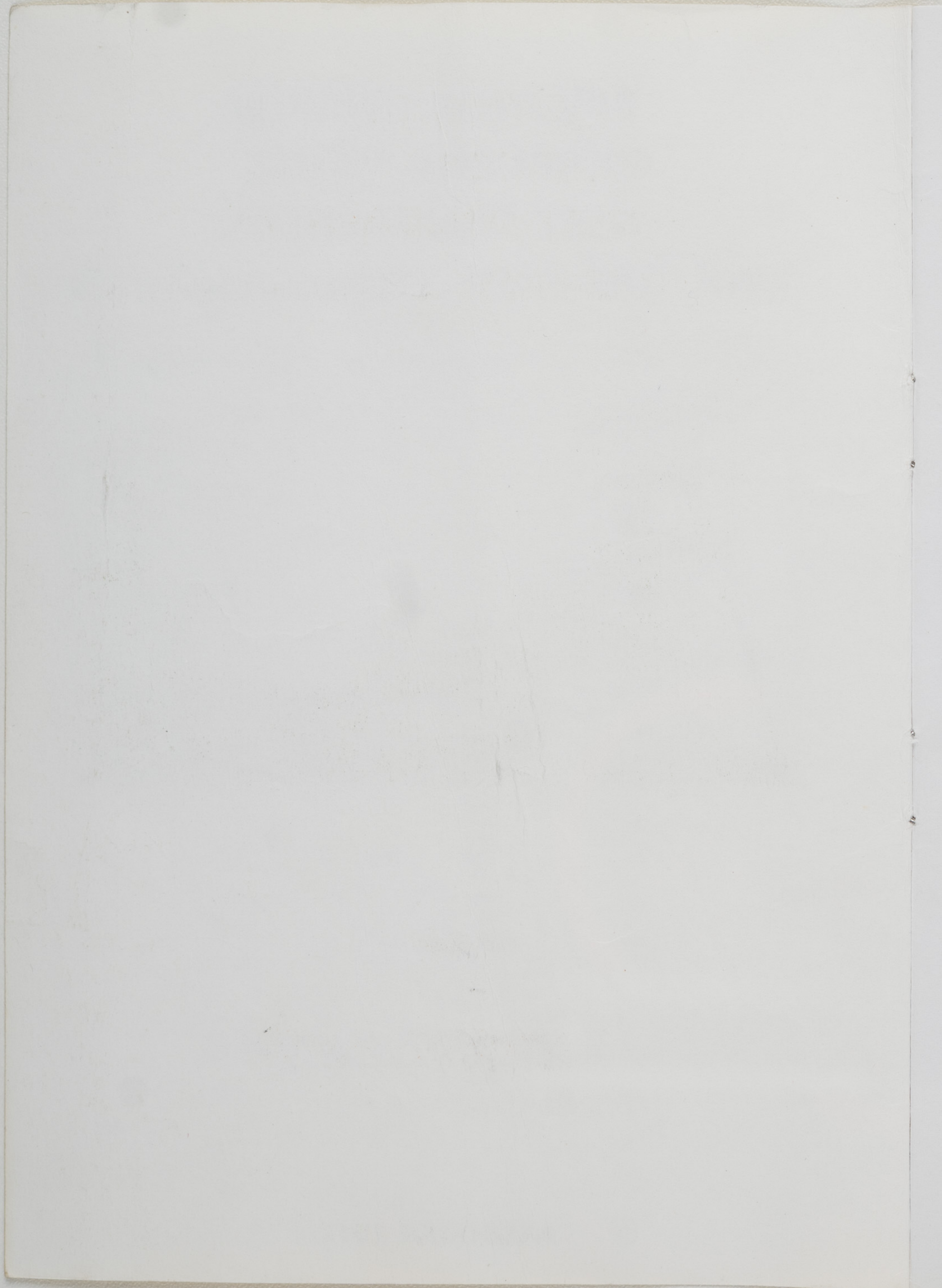


ŚPIEWNIK GWARKA
KARCZMA PIWNA
NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**
KWK "JAS-MOS" w Jastrzębiu-Zdroju

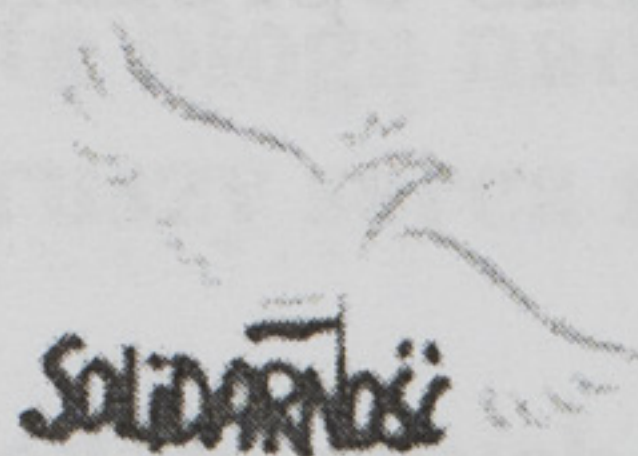


XXX99 LAT

BARBÓRKA 2012



ŚPIEWNIK GWARKA
KARCZMA PIWNA
NSZZ SOLIDARNOŚĆ
KWK "JAS-MOS" w Jastrzębiu-Zdroju



XXIX LAT

BARBÓRKA 2012

A ja ja jaj, znów górą lewa ława,
My się wom nie domy,
Idzisiej wygromy,
A prawa niech bije prawa.

A ja ja jaj prawa znów wygrała,
Dziś zaś wom wkulomy,
Punktów nie oddomy
I dalej niech trwo zabawa.

Hej Prezesie, hej Prezesie
Dej posiedzieć na sedesie,
Litry piwa w mocz zmieniły się
Nadszedł czas opróżnić je.

„HYMN GÓRNICZY”

Górnicy stan, hej niech nam żyje
Niech żyje nam górniczy stan
Bo choć przed nami światło dzienne kryje
Toć dla Ojczyzny trud ten jest nam dan.

Boć synowi podziemnych czarnych światów
Każdy chętnie poda swą dłoń
Niech żyje nam Górniczy Stan
Górnicy Stan niech żyje nam.

Czyż nie słyszysz dzwonka z naszej wieży
I dźwięk kilofa, który wzywa nas
Hej do szybu niech z nas każdy bieży
Szczęść nam Boże zaśpiewajmy wraz.

Boć synowi podziemnych czarnych światów
Każdy chętnie poda swą dłoń
Niech żyje nam Górniczy Stan
Górnicy Stan niech żyje nam.

Gdy nareszcie góry się zachwieją
I wrócimy bracia do światłości bram
Wejdźmy wszyscy z tą błogą nadzieją
Że słodka miłość wzruszy serca nam

Boć synowi podziemnych czarnych światów
Każdy chętnie poda swą dłoń
Niech żyje nam Górniczy Stan
Górnicy Stan niech żyje nam.

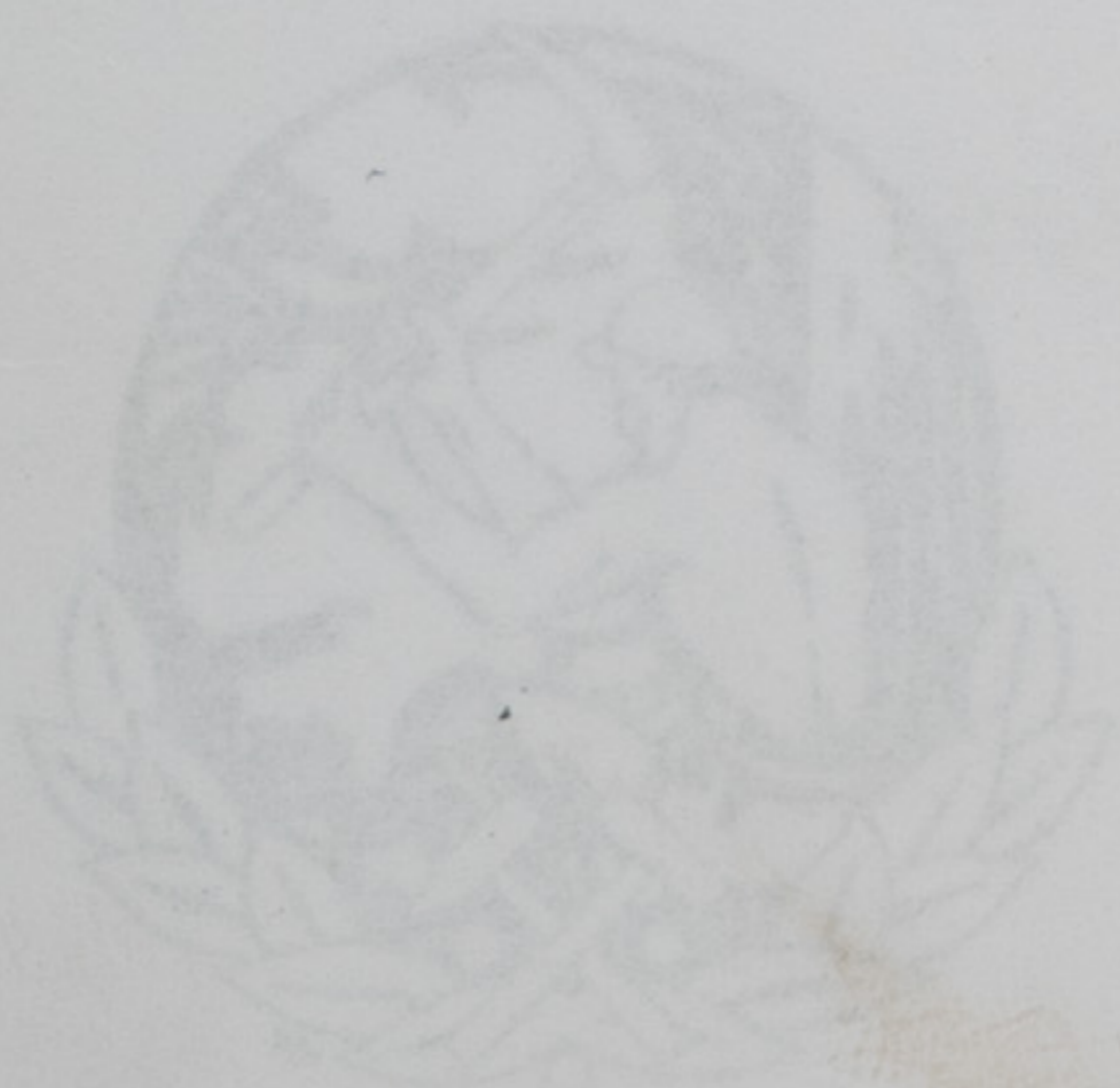


„Zieleni się jodła”

**Zieleni się jodła
Pod jodłą skarb rud
Na przyjaźń tu wiodła
Niech święci swój trud**

**Spod jodły zielonej
Wykopię skarb rud
A z piersi spienionej
Serdeczny źródło nut**

**Wykopiem, wytopim
I rzucim je w świat
Tym tylko się tropim
Kto druh nasz, kto brat.**



„Wstępuj, wstępuj Prezesie mój”

Wstępuj, wstępuj Prezesie mój
Wstępuj, wstępuj Prezesie mój
Wstępuj, wstępuj Prezesie mój
Wstępuj, wstępuj Prezesie mój

HYMN SOLIDARNOŚCI

Solidarni, nasz jest ten dzień,
A jutro jest nieznane,
Lecz żyjmy tak, jak gdyby nasz był wiek;
Pod wolny kraj spokojnie kładź fundament.
A jeśli ktoś nasz polski dom zapali,
To każdy z nas gotowy musi być,
Bo lepiej byśmy stojąc umierali,
Niż mamy klęcząc na kolanach żyć.
Solidarni, nasz jest ten dzień;
Zjednoczmy się, bo jeden jest nasz cel !

„Witajcie mili goście”

Witajcie mili goście witajcie dziś u nas
Prosimy się rozgościć by dobrze spędzić czas

Ref.

*Będziemy dzisiaj śpiewali
I wesoło fedrowali
Bo nam górnicze serce
Mocno w piersi wali*

Wysokie dziś Prezydium serdecznie witamy
I z jego nakazami zawsze się zgadzamy

Ref.

Będziemy dzisiaj śpiewali

Drogich i miłych gości wszyscy tu witamy
Cieszymy się serdecznie, że razem są z nami

Ref.

Będziemy dzisiaj śpiewali

Kopalnia „Jastrzębie” swój plan wykonuje
Niech więc szanowni goście z nami się radują

Ref.

Będziemy dzisiaj śpiewali



"BARBARO, PATRONKO GÓRNIKÓW"

Mój ojciec, dziad, a teraz ja, znamy górników trud.
Być może też i synek mój, przywdzieje Gwarka strój.
Nie życzę Ci kochanie źle, nie będę mówić nie,
Lecz uwierz mi serce drży, bo bardzo kocham Cię.

**Ref. *Barbaro, patronką górników naszych bądź,
Tak do Ciebie woła cały Czarny Śląsk.
Barbaro, patronko my zawierzamy Ci,
Byś strzegła od złego nasz górniczy stan.***

Już zjeżdża syn w kopalni głąb, nam słońce świeci tu.
Gdy gorzko tam znów będzie Wam, zaniosę promyk mu.
Ogrzeje się światelkiem tym, zapomni, że jest źle.
Bo trzeba chcieć nadzieję mieć, powtarzać słowa te.

Ref. *Barbaro ...*

Śpiewajmy więc, nie smuć się, bo tyle jest tu nas.
Dziś każdy Gwarek święto ma, niech miło płynie czas.
Zasiadła tu górnicza brać, bo piwko będą lać.
Życzymy Ci spokojnych dni, i zaśpiewajmy wraz.

Ref. *Barbaro ...*

„GWARKOWIE, GWARKOWIE”

Gwarkowie, Gwarkowie siadajcie do ław
Skończona robota, za kufel się łap
Gwarkowie, Gwarkowie, tu dowcip, tam żart
Sprawdzimy kto dzisiaj
Z nas lepszy ma fart

Gwarkowie, Gwarkowie po żarciu już jest,
Więc chłopcy do kudeł skoczymy se fest,
Gwarkowie, Gwarkowie kto wygrać dziś ma,
Decyzję już dawno
Nasz Prezes już zna.



Gorzkie dymy

Gorzkie dymy nad miastem mym kiedy rano opuszczamy dom
i zjeżdżamy w noc zjeżdżamy w głąb naszej ziemi, bo jesteśmy stąd
tam w kopalni jest niewiele barw i słońce nam nie świeci nie
i nie lekko jest kochać zawód ten, czarny węgiel słony potu smak

Przychodzi ta chwila co roku

Barbórka Twój uśmiech i śpiew

Na karczmie się czujesz jak w domu

W takiej paczce fajnie razem jest

Dzisiaj z nami każdy śpiewać chce, bo pieśń nas łączy w wielki krąg
więc poderwij się, kufel w rękę chwyć i zaśpiewaj z nami piosenkę tą
na cechowni ciągle mówi się i lekkich słów tam może brak
ale kiedy tu ludzie mówią NIE - NIE

to jest NIE, a kiedy mówią TAK to mówią TAK - TAK

Przychodzi ta chwila co roku

Barbórka Twój uśmiech i śpiew

Na karczmie się czujesz jak w domu

W takiej paczce fajnie razem jest

Gorzkie dymy nad miastem mym, kiedy rano opuszczamy dom

I zjeżdżamy w noc zjeżdżamy w głąb naszej ziemi bo jesteśmy stąd

Jesteśmy stąd--- jesteśmy stąd

„DEJ PIWA DEJ”

**Dej piwa dej, dzisiaj śpiewamy se tak
Dej piwa dej, na piwo mamy dziś smak
Dej piwa dej, powieś ta bieda na kij
Dej piwa dej i z nami szczęśliwie żyj**

**Bo dzisiaj jest nasze święto
Tu dzisiaj się piwo leje
A kto z nami nie wypije
Nie rozumie jak się gwarkom żyje**

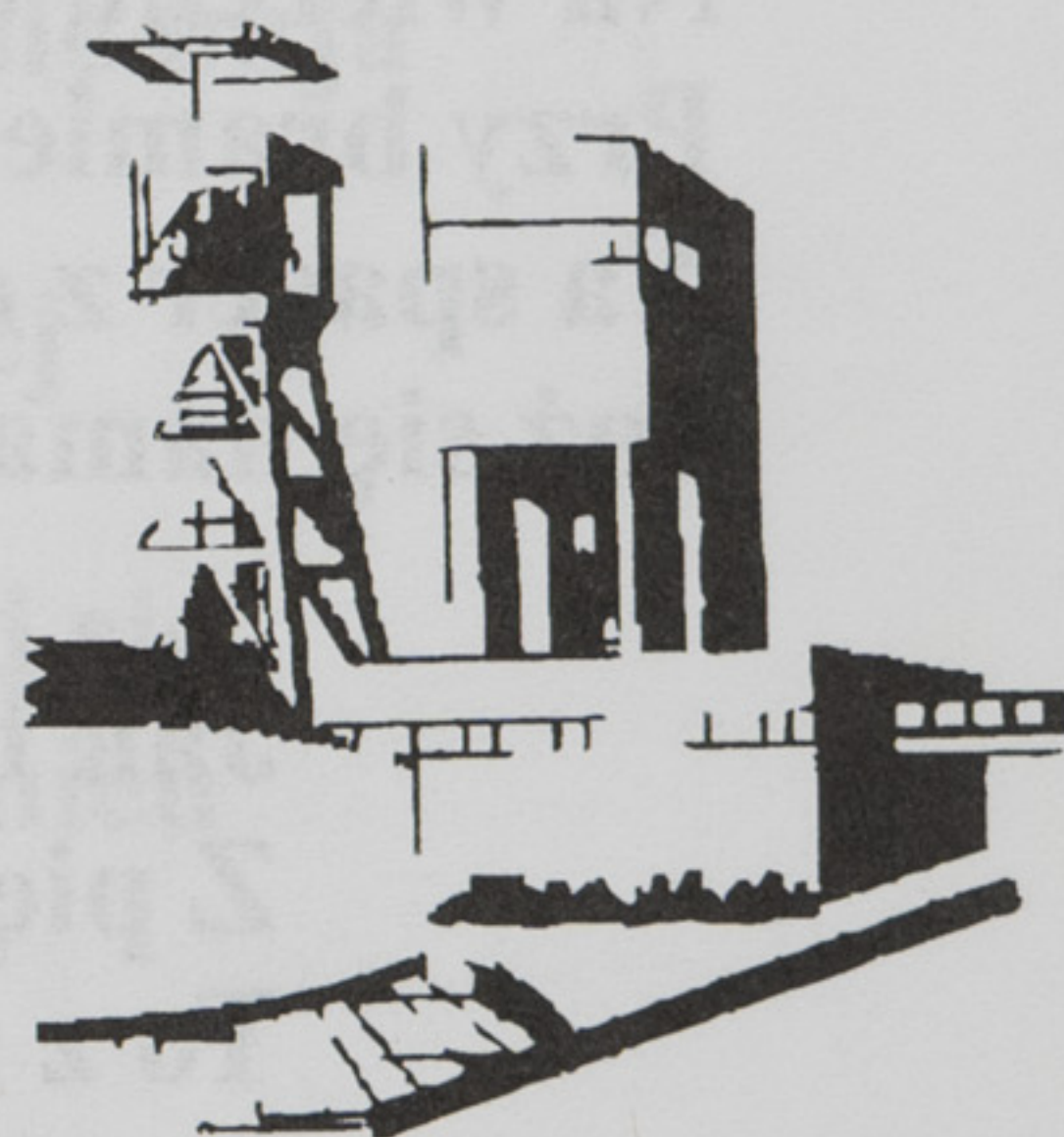
**Bo dzisiaj czas obrachunku
Kto winien ten swe dostanie
Na pociechę kufel trunku
Albo przytyk na opamiętanie**

**Więc polej nam druhu piwa
Niech z loty trunek się leje
Niech cała dziś wiara śpiewa
A od jutra niech się co chce dzieje**

“PIOSENKA O JAS-MOSIE”

Choć trudne czasy i nie lekko żyje tutaj się
Ten koniec z końcem czasem dość szczęśliwie wiąże się Zabawy
czas nie pierwszy raz połączył nas
W powodzi zdarzeń szybko mija tutaj dzień za dniem
Wśród nowych wrażeń czas umyka trudno dziwić się
Lecz raz po raz coś łączy nas , śpiewajmy wraz

*Jas-Mos to my , tyle czasu upłynęło,
Jas-Mos to my , to co było już minęło ,
Jas-Mos to my , tu tak wiele się zmieniło , więc śniowaimy dziś
Jas-Mos to my, wszyscy razem jak w rodzinie
Jas-Mos to my, jeszcze długo się utrzyma
Jas-Mos to my, wiele jeszcze jest przed nami
Czas pokaże czas.*



Tu czas roboty czas zabawy zawsze musi być
I serce się raduje wtedy jakże chce się żyć
Gwarkowy czas kolejny raz znów łączy nas
W około krąg przyjaciół gęsty las splecionych rąk
Każdy już śpiewa tworzy się taneczny wielki krąg
Zabawy czas połączył nas śpiewajmy wraz

*Jas-Mos to my , tyle czasu upłynęło,
Jas-Mos to my , to co było już minęło ,
Jas-Mos to my , tu tak wiele się zmieniło , więc śpiewajmy dziś
Jas-Mos to my, wszyscy razem jak w rodzinie
Jas-Mos to my, jeszcze długo się utrzyma
Jas-Mos to my, wiele jeszcze jest przed nami
Czas pokaże czas.*

„GÓRNICY, GÓRNICY”

Górnicy, górnicy
Co węgiel kopiecie
Wrębówką, kombajnem
Pod ziemią jeździcie.

Na świecie, na świecie
Słoneczko wysoko
Ze śmiechem pójdziemy
Za miasto daleko.

Na wierchu dziewczuchy
Przy bramie czekają
Na spacer z chłopami
Już się namawiają.

Jak będzie wypłata
Z pieniędzmi przyjdziecie
To z nami dziolchami
Se potańcujecie.

Szwarny górnik, szwarny
Rod w tańcu wywijo
I pięknej muzyczki
Z dziewczką nie mijo.



„TOAST”



Śmiało, wesoło niech popłynie gromki śmiech
Niech kufel piwa wzburzy w żyłach naszych krew
Kto dziś nie pije ten popełnia straszny grzech
Tego w życiu spotka pech.

Ref.

Glory, glory aleluja
Piwko w kuflach niech się buja
Glory, glory aleluja
Złoty nektar w gardło lej

A kiedy karczma coraz szybciej kręci się
Ty bracie pusty kufel na pełniutki zmień
U kogo w kuflu się pokaże suche dno
Tego w życiu spotka zło

Ref.

Glory, glory aleluja

Pełniutki kufel może mieć przed sobą kmieć
Czemuż przed sobą górnik kufla nie ma mieć
Na piwko wskakuje inżynierów kwiat
Piwko lubi cały świat.

Ref.

Glory, glory aleluja

„GWARKOWY NADSZEDŁ CZAS”

Już gwarkowy nadszedł czas,
Zaśpiewajmy wszyscy wraz,
Wiwat gwarki, wiwat gwarki tu w „Jas-Mosie”

Tak od wielu, wielu lat
Wszyscy razem za pan brat
to tradycją naszą stało się już teraz
Świętowania to czas.



Troski, smutki niech zginą,
Nasze pieśni niech płyną,
Wiwat gwarki, wiwat gwarki tu w Jastrzębiu
Aby tutaj razem być,
Dla tej chwili warto żyć,
Dla tej chwili warto wszystko dziś poświęcić,

Zaśpiewajmy więc: Piwa daj,
Niech przyjaźni tej moc pozna tu każdy z nas
 Piwa daj
Niech rozgrzeje nam serca i dusze wypełni,
 Piwa daj
Niechaj każdy w to święto ma twarz uśmiechniętą,
 Piwa daj
I uczynimy dla wszystkich na tej sali raj.

Tu przyjaźni poznasz moc, Tu króluje całą noc,
Dobry humor i zabawa aż do rana,
Tu pogodne serce miej, ze wszystkiego dziś się śmieję,
Nie wiesz dzisiaj co jutrzejszy dzień przyniesie,

Zaśpiewajmy więc: Piwa daj,
Niech orkiestra do końca nam grać nie przestanie
 Piwa daj,
Niech w radosnej zabawie dziś nikt nie ustanie
 Piwa daj,
Czyś jest stary, czy młody ,ty bądź dzisiaj pogodny
 Piwa daj,
I uczynimy w tej sali dla wszystkich raj.

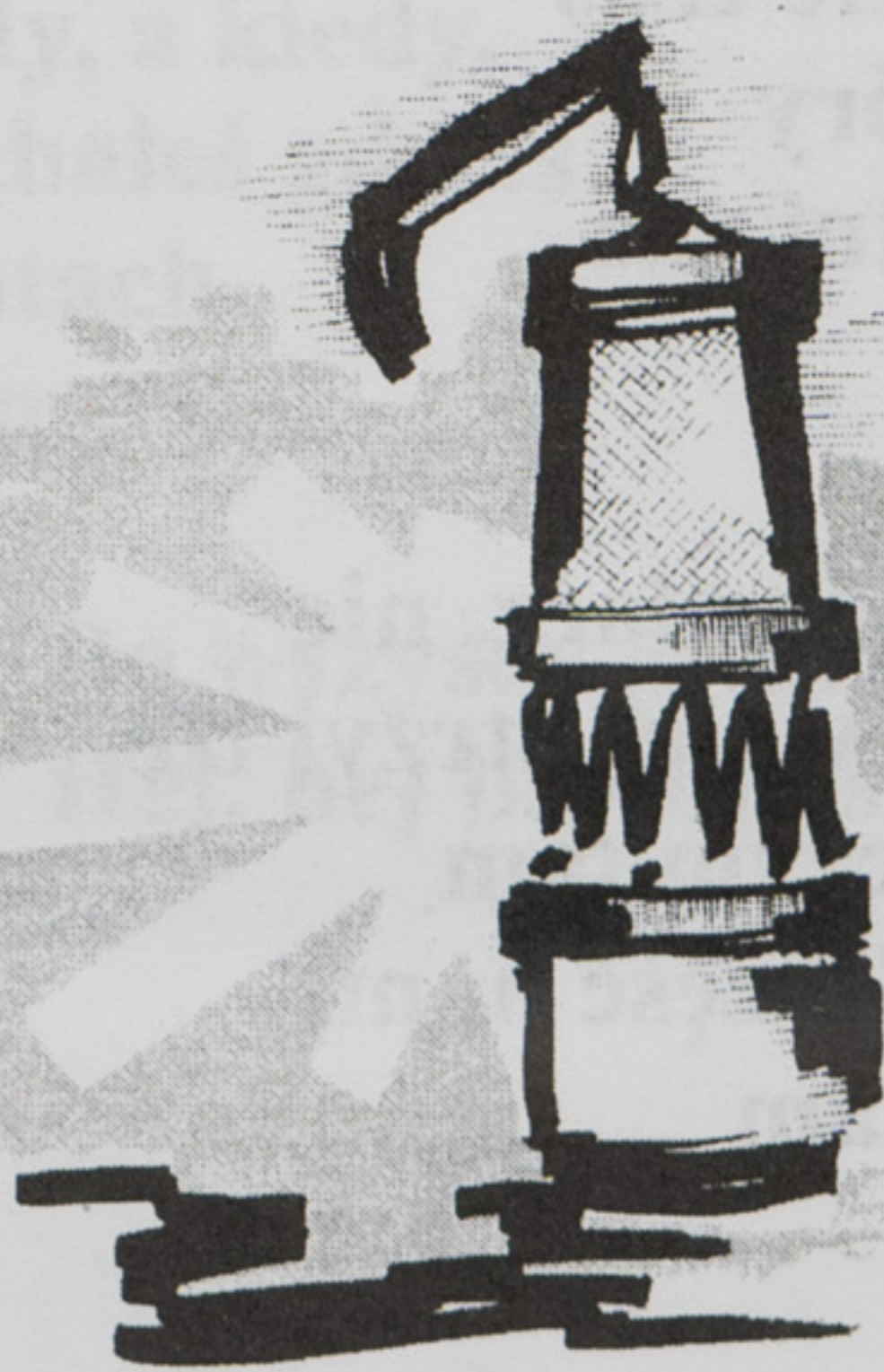
„WALCZYK GÓRNICZY”

Górnice skarby pod ziemią
Głęboko ukryte drzemią
Na ścianach, filarach, górnica już wiara
Wykuwa do skarbów drogę /bis/

Jo dzielny górnik, silny jak tur
Wydobynam węgiel z podziemnych gór
a tam na wierzchu słoneczko lśni
Żonka się krząta, syneček śpi /bis/

Górnica lampka się pali
To nasze słońko w kopalni
Kombajnem dziś węgiel spod ziemi dobęde
Dla fabryk, dla wsi i miasta /bis/

Jo śląski pieron spod Jastrzębia
Wydobynam węgiel każdego dnia
A tam na wierzchu jest domek mój
W nim miła czeka, dziubeczek mój /bis/



„JUŻ SIĘ ROZLEGA MIŁY GŁOS”

Już się rozlega miły głos
Dzwoneczka z naszej wieży
Więc śpieszmy wraz jak każe los
Na szyb niech każdy bieży

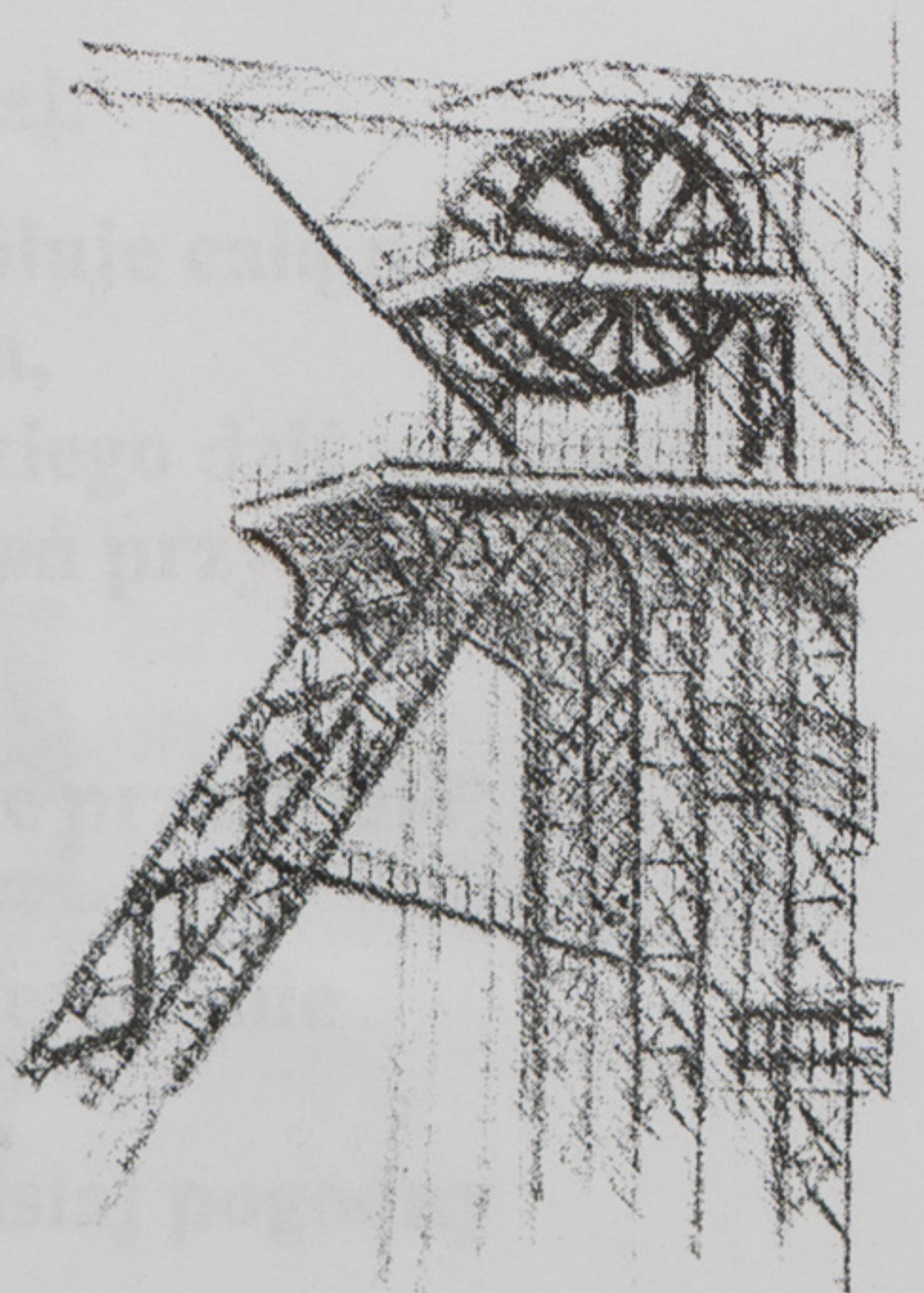
Całuska śpiesznie lubej daj
I śpiesz w podziemny gnomów kraj
Nas czeka praca tam
Szczęść nam, Szczęść nam,
Szczęść Boże nam

Z wesołą myślą śpieszmy wraz
Tam stromą na dół drabiną
Do pracy każdy zdąża z nas
Już w dali kroki giną.

Już słyhać miłych strzałów huk
I stokroć miłszy młotów stuk
Ozwie się tu i tam
Szczęść nam, Szczęść nam,
Szczęść Boże nam

A jeśli kiedy przyjdzie czas
Podziemie żegnać góry
I dzwonka głos ostatni raz
Odezwie się ponury

O luba wtedy nie płacz, nie
Z twarzą Twoją otrzyj łzę
Wszak się obaczym tam
Szczęść nam, Szczęść nam,
Szczęść Boże nam



“BO WSZYSCY GWARKOWIE”

Wieczorem, wieczorem
Kiedy gwiazdy mocno lśnią
Wieczorem, wieczorem
Zaśpiewajmy razem song

Bo wszyscy gwarkowie to jedna rodzina
Starszy czy młodszy chłopak czy dziewczyna
Hej, hej, bawmy się, hej, hej śmiejmy się

Nocą , nocą, nocą
Gdy po pracy w domu śpisz
Nocą, nocą, nocą, nocą
Każdy ma szczęśliwe sny

Bo wszyscy gwarkowie to jedna rodzina

A rano, a rano, a rano, a rano.
Kiedy słońce jeszcze śpi,
To wtedy, to wtedy, to wtedy, to wtedy
Zaśpiewajmy ja i ty

Bo wszyscy gwarkowie to jedna rodzina

A kiedy, a kiedy, a kiedy,
Z polski wyjechałeś gdzieś
To nawet po latach,
My rozpoznajmy się.



Bo wszyscy gwarkowie to jedna rodzina
Hej, hej bawmy się, hej, hej śmiejmy się

„NA POKŁADACH KOPALNI”

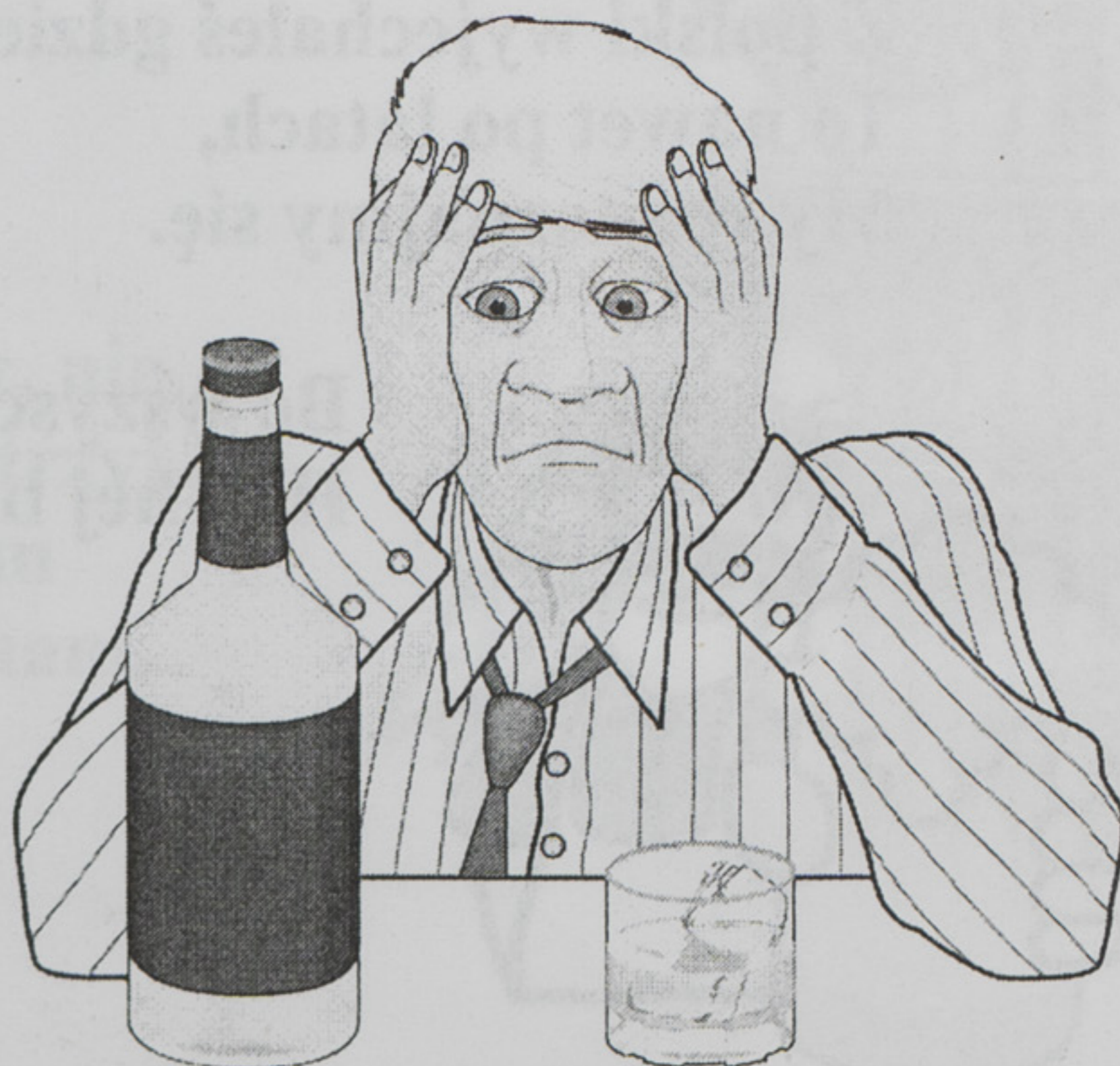
Na pokładach kopalni
Życie płynie mozolnie
Czasem coś się zawali
Stojak w łeb Cię p....nie

Górnik tu się natrudzi
Czasem gazem podtruje
Wtedy damy mu buzi
Wszak wśród swoich pracuje

W domu jeszcze kielicha
Z kolegami obali
W łóżku zaś czeka żona
Może dziś ją przewali

A gdy szlak go już trafi
Czarne złożę przysypie
Damy mu krzyż zasługi
Zaśpiewamy na stypie

Na pokładach kopalni
Życie płynie mozolnie
Czasem coś się zawali
Stojak w łeb Cię pnie.



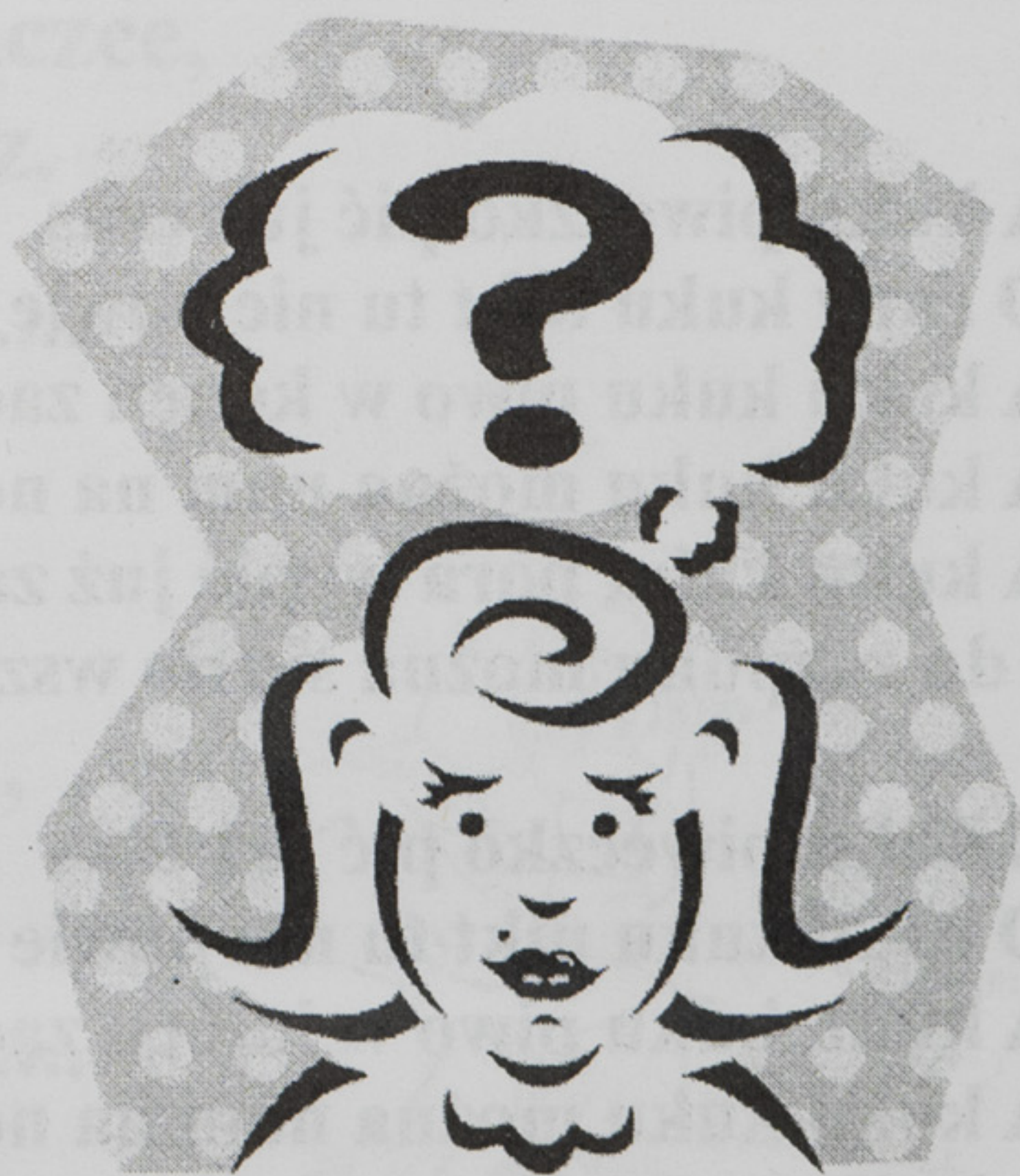
"ANA ANKA"

**W oczach diobły w nogach luz
Ciepły głos a w głosie blues
Teraz w modzie taki styl
Pokazywać seksapil**

**Chociaż dziolchy mom już dwie je i je
Inne podrywają mnie
Widzę żeś ty fajna jest
Będiesz moja bo mom gest**

**Ana , Ana , Ana , Ana
Jo Cie zowizol dostana
Choć byś wlazła i pod stół
Jo Cie dorwia zowizol**

**Ana , Ana , Anka
Poć idymy na leżanka
Przestań robić tako mina
Ino szoruj pod pierzyna**



A kuku

Gdy gwarki zaczynamy
Nie można już wytrzymać
Jak piwo z pianką leją
Zabawa się zaczyna
W mundury znów ubrani
A wieczór taki cudny
Śpiewajcie razem z nami
Bo refren jest nie trudny

A kuku piweczko pić już czas
O rany kuku nikt tu nie powie pas
A kuku kuku piwo w końcu zaczęło grzać
A kuku kuku można nam na nosie grać
A kuku kuku pora wypić już za sto lat
I dorozpuku można się do wszystkich śmiać. przygrywka

To przecież nie możliwe
Możemy to wytrzymać
Bo piana w kuflu z piwem
To taka mała zima
Prognozy są gorące
Lecz nas to nie obchodzi
Gdy w głowie nam się płacze
To piwko nam to schłodzi

A kuku piweczko pić już czas
O rany kuku nikt tu nie powie pas
A kuku kuku piwo w końcu zaczęło grzać
A kuku kuku można nam na nosie grać
A kuku kuku pora wypić już za sto lat
I do rozpuku można się do wszystkich śmiać

A kuku piweczko pić już czas
O rany kuku nikt tu nie powie pas
A kuku kuku piwo w końcu zaczęło grzać
A kuku kuku można nam na nosie grać
A kuku kuku pora w kufle piweczko lać
I do rozpuku można się ze wszystkich śmiać

“PANNO WALERCIU”

Panno Walerciu ,czarną masz,
Panno Walerciu czarną masz,
Czarną masz wstążkę przy kapeluszu, Panno
Walerciu czarna masz!

Ref.: O bella, bella, bella Mari,
bella Mari, bella Mari
O bella, bella, bella Mari,
bella Mari i już.

Panno Walerciu, wsadzę Ci,
Panno Walerciu wsadzę Ci,
Wsadzę Ci piórko do kapelusza,
Panno Walerciu wsadzę Ci.

Ref.: O bella, bella.....

Panno Walerciu ciasną masz,
Panno Walerciu ciasną masz
Złotą obrączkę na swojej rączce,
Panno Walerciu ciasną masz.

Ref.: O bella, bella.....

Panno Walerciu kupię Ci,
Panno Walerciu kupię Ci,
Kupię Ci Fiata na stare lata,
Panno Walerciu kupię Ci

Ref.: O bella, bella.....



“GWARKI”

Bo piwo swoje prawa ma, więc wiwat piweczko
Niech każdy trzyma fason sztram, więc wiwat piweczko
Wesołych żartów pieśni chór, niech dziś się rozlega
Niech zginie smutek oraz znój, ten wieczór będzie twój.

Gdy gwarkowy czas nadchodzi równym krokiem
To wszyscy razem czujemy piwa smak
Spotykamy się na sali jak przed rokiem
Do cechowni dziś każdy wali z nas,
Aby wspomnieć fedrunku trudny czas
Przy kuflu piwa przeżyć wszystko jeszcze raz

Ref. *Bo piwo swoje prawa ma, więc wiwat piweczko
Niech każdy trzyma fason sztram, więc wiwat piweczko,
Wesołych żartów pieśni chór niech dziś się rozlega
Niech zginie smutek oraz znój,
Ten wieczór będzie twój*

Wszystkich gości dziś solidnie uprzedzamy
Że nie fedrunek lecz gwarki są tu dziś
Kto tu przyszedł na ich prawa jest skazany
Więc jego grzechów nie będziemy również kryć
Przed Prezesem grzechy musi piwem zmyć
A jak trzeba to i dechą dostać w rzić.

Ref. *Bo piwo swoje prawa ma, ...*
Dalej fuksy dajcie piwo dajcie piwo
Wszak naszym godłem picie piwa jest
Chcemy bawić się i chcemy śpiewać żywo
Każdy ma humor i każdy dziś na gest
Kto nie dorósł, kto jest łajza albo cham
Ten do dybów albo z cepem pójdzie w tan

Ref. *Bo piwo swoje prawa ma, ...*

“WIAZANKA ŚLĄSKA I”

Niedaleko od Cieszyna
Obaló żech flacha wina
Mało było mi
To żech wypioł jeszcze trzy
Tak mi się fajnie zrobiło
We łbie mi się fest kręciło

2x

*Jak żech dodom wtedy szoł
Coiki mantel mi śmierdził
Wszyscy się cofali nosy zatykali
A jo gymba zakrywoł*

Dwa gorole we stodole
Chcieli sobie zrobić bal
Obalili trzy jabole
I odeszli smutni w dal
Dziś górnicy we Omedze
Urządzili sobie bal
Pija piwo nie jabole
Niechaj wszystkim będzie żal

*Bo wypić to nie grzech
Obalić beka w trzech
Po to piweczko jest
Aby człek napioł się*

Pod wieczór prawie było
W gardle mnie suszy fest
Zaś by się coś wypjyło
Bier na kaca dobry jest

Bo wypić to nie grzech

Jak żech do dom wtedy przyszoł
Muter była na mnie zło
Ty pieronie coś to robił
Toć wygladosz jak tyn dziód : I

*Bo tak do szpasu śpiewomy won
Bo takie śpiewki fest pocieszne są
Z nami się śmiejcie to ino szpas
I fest śpiewejcie to zabawy czas*

“U PREZESA”

Zaprosił Prezes dziś gości na bal
Na dobre piwo,
Więc każdy proszony z ochotą przygnał
Leciał a żywo,
Więc pijmy to piwo co Prezes nam dał
Nim się rozmyśli
Wypijemy dużo niech będzie mu żal



Pod wiela gruba mo szmal
Dej piwa dej, dzisiaj śpiewomy mu tak
Dej piwa dej, na piwo momy dziś smak
Dej piwa dej powieś ta bieda na kij
Dej piwa dej i z nami wesoło żyj.

By prezes spokojnie i zdrowo mógł spać
U boku żony
My grzecznie z kufelków musimy tu ssać
Aż popadomy
A jeśli z nos kiery upadnie pod stół
Na cztery nogi
Niech śpiewo dalej by Prezes nom żył
I zdrowe piwo fort pioł

Dej piwa dej, dzisiaj śpiewomy mu tak
Dej piwa dej, na piwo momy dziś smak
Dej piwa dej powieś ta bieda na kij
Dej piwa dej i z nami wesoło żyj.

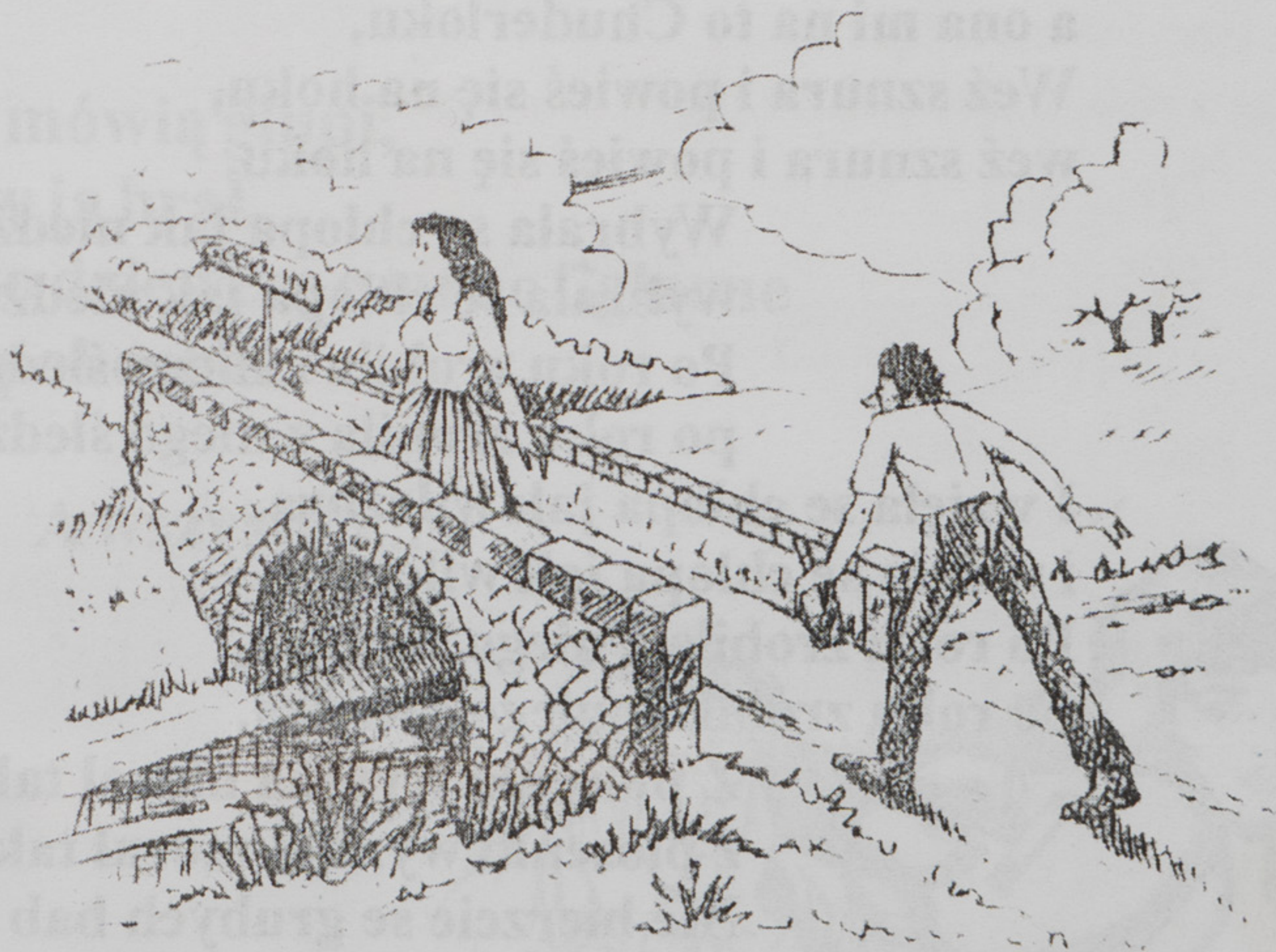
“KAROLINKA”

Poszła Karolinka do Gogolina
A Karliczek za nią, a Karliczek za nią
Z flaszczką wina

Szła do Gogolina, przed się patrzała
Ani się na swego, synka szykownego
Nie obejrzała

Nie goń mnie Karliczku, czego po mnie chcesz
Jo ci już pedziała, nie byda cie chciała
Som to przeca wiesz

Wróc się Karolinko, bo jadą goście
Jo się już nie wróca, jo się już nie wróca
Boch jest na moście.



“MARYNA”

Widziałem Marynę raz we młynie,
widziałem Marynę raz we młynie,
Jak laźła do góry po drabinie,
jak laźła do góry po drabinie.

I widać jej było kolaniska,
i widać jej było kolaniska,
O, jakie grubaśne te kościska,
o jakie grubaśne te kościska.

I widać jej było kawał nogi
i widać jej było kawał nogi,
O, jakie grubaśne Boże drogi,
o jakie grubaśne Boże drogi.

I widać jej było kawał uda,
i widać jej było kawał uda
A wyżej to były same cuda,
a wyżej to były same cuda

Więc którejś niedzieli jej się pytam,
więc którejś niedzieli jej się pytam
Czy chciałaby zostać mą kobitą,
czy chciałaby zostać mą kobitą.

A ona mi na to "Chuderloku",
a ona mi na to Chuderloku,
Weź sznura i powieś się na hoku,
weź sznura i powieś się na hoku.

Wybrała se chłopca jak niedźwiedzia,
wybrała se chłopca jak niedźwiedzia,
Po roku zrobiła z niego śledzia,
po roku zrobiła z niego śledzia.

I wzięła se chłopca jak wilczura,
i wzięła se chłopca jak wilczura,
Po roku zrobiła z niego szczura,
po roku zrobiła z niego szczura.

Z piosenki wynika morał taki,
z piosenki wynika morał taki
Nie bierzcie se grubych bab chłopaki,
nie bierzcie se grubych bab chłopaki.



“GDYBYM MIAŁ GITARĘ”

Gdybym miał gitarę,
to bym na niej grał.
Opowiedziałbym o swej miłości,
którą przeżyłem sam.

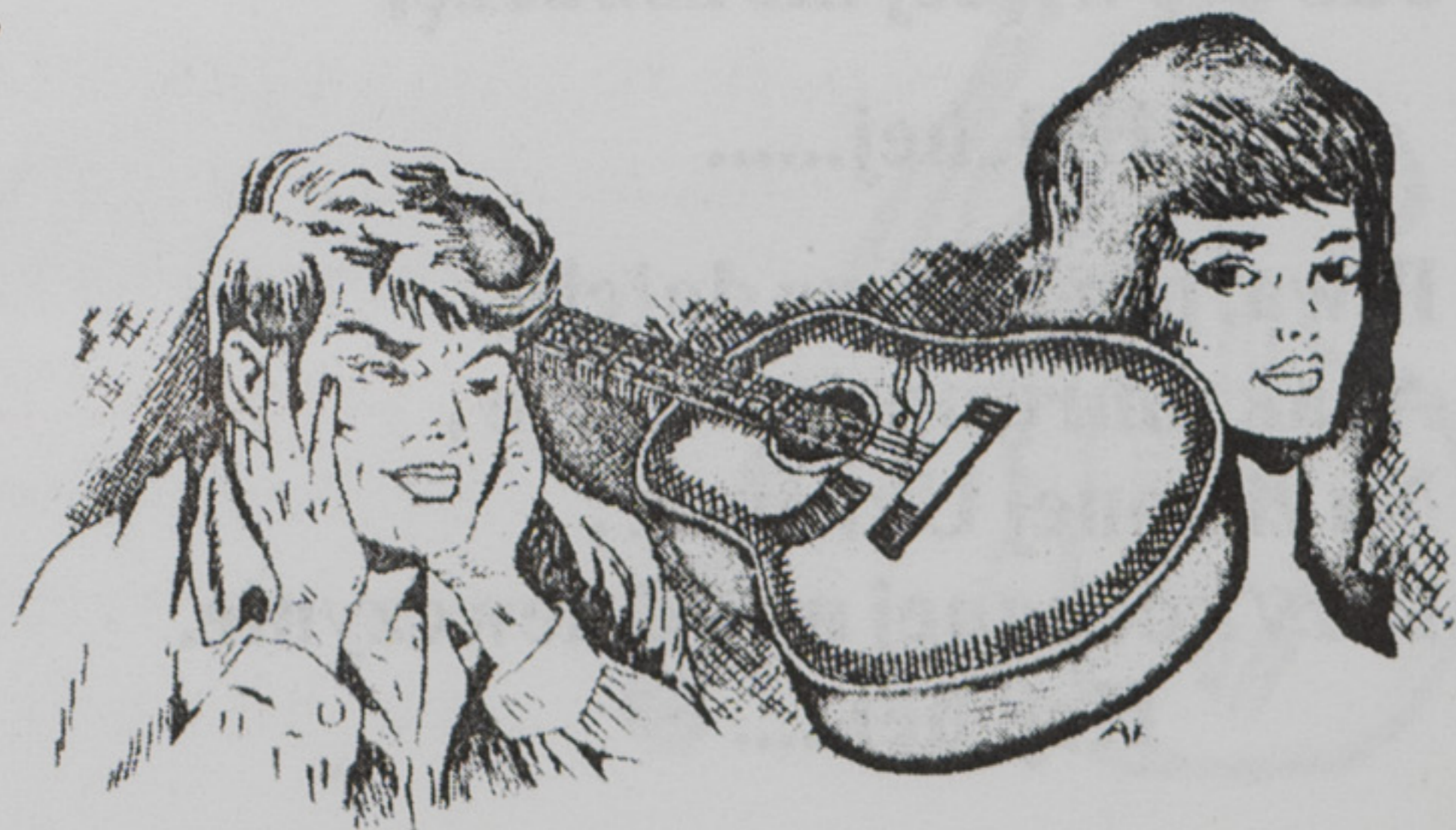
A wszystko te czarne oczy,
gdybym ja je miał,
Za te czarne, cudne oczęta
serce, duszę bym dał. (2x)

Fajki ja nie palę,
wódki nie piję.
Ale z żalu, z żalu wielkiego
ledwo co żyję.

A wszystko

Ludzie mówią głupi,
po coś ty ją brał.
Po coś to dziewczę czarne figlarne
mocno pokochał.

A wszystko...



“UKRAINA”

Hej tam gdzieś z nad czarnej wody,
Siada na koń kozak młody,
Czule żegna się z dziewczyną,
Jeszcze czulej z Ukrainą.

Hej, hej, hej sokoły,
Omijajcie góry, lasy, doły,
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku
Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, doły,
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy dzwoń, dzwoń, dzwoń.

Wiele dziewcząt jest na świecie,
Lecz najwięcej w Ukrainie,
Tam me serce pozostało,
Przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej.....

Ona jedna tam została,
Jaskólecza moja mała,
A ja tutaj w obcej stronie,
Dniem i nocą tęsknie do niej,

Hej, hej.....

Żal, żal za dziewczyna,
Za zieloną Ukrainą,
Żal, żal serce płacze,
Już Cię więcej nie zobaczę,

Hej, hej.....

Piwa, piwa, piwa dajcie,
A jak umrę pochowajcie,
Na zielonej Ukrainie,
Przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej.....



“SKRZYPECZKI”

Gdym się na świat narodziła,
matuś moja rzekła mi:
„Córuś moja córuś miła,
te skrzypeczki daję ci (2x)

Te skrzypeczki rzecz nabyta,
byle komu nie daj grać,
Do szesnastu latek życia
nie pokazuj ich na świat (2x)

Gdy szesnaście latek miałam,
to nieszczęście stało się,
Ja skrzypeczki swe wyjęłam
i świat na nich poznał się (2x)

Smyczek cienki miał, niedługi
i pociągał raz po raz,
Struna pękła ,ja zemdlałam,
bo to było pierwszy raz (2x)

Gdy sześćdziesiąt latek miałam,
nikt na skrzypcach nie chciał grać,
struny były poszarpane
i nie chciały głosu dać. (2x)



“MARIANNA”

Wczoraj obiecałaś mi na pewno,
że zostaniesz mą królowną, królowną z mego snu,
Wczoraj, obiecałaś mi być wierną
i w miłości swej niezmienną po długi życia kres.

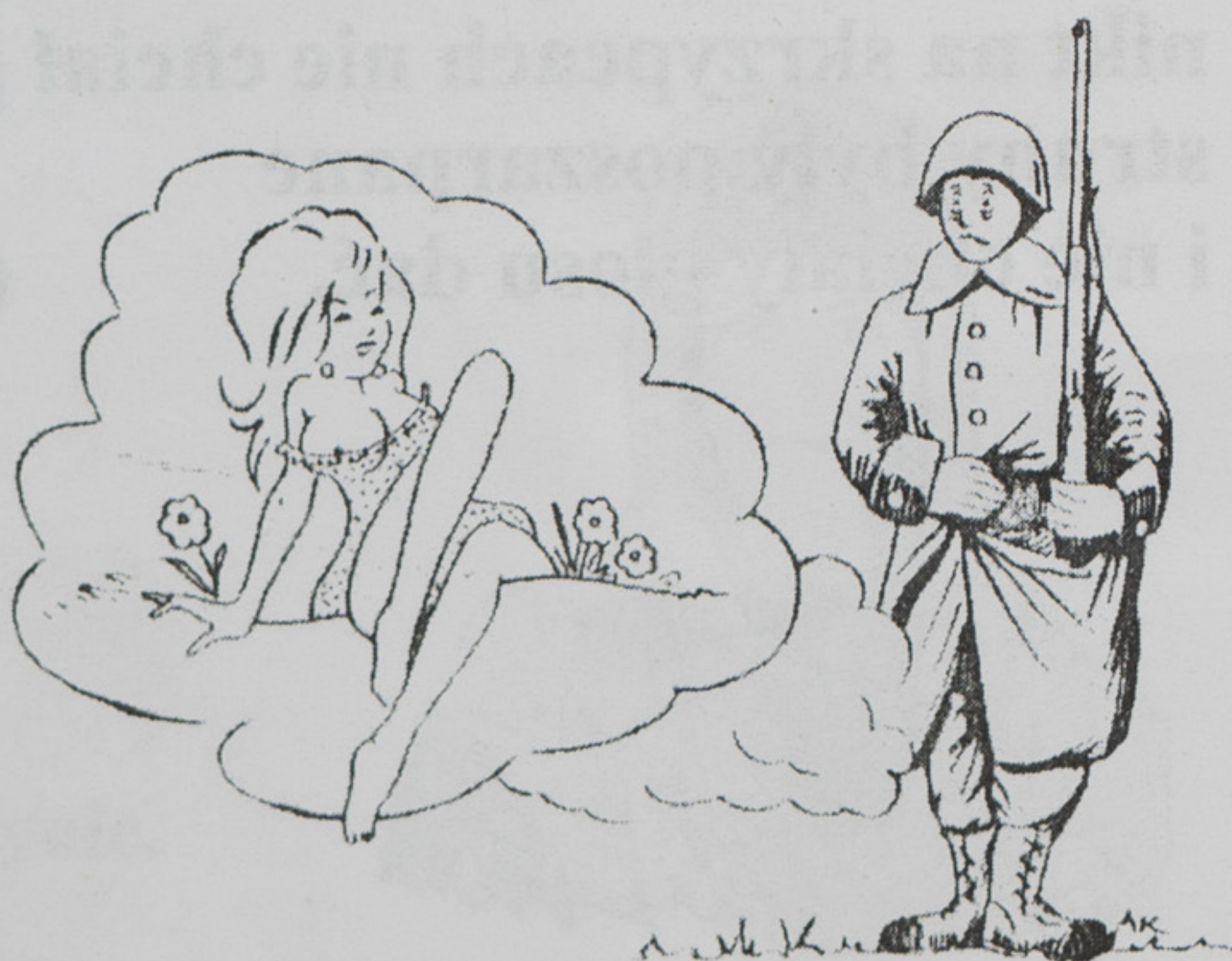
O Maryjanno, gdybyś była zakochana,
nie spałabyś w tę noc, tę jedną noc. (2x)

Dzisiaj gdym do ciebie przyszedł z rana,
by cię zbudzić, ukochana z twego rannego snu,
Dzisiaj nie zastałem ciebie w domu,
bo uciekłaś po kryjomu z innym na rendez-vous.

O Maryjanno....

Teraz, gdy już wszystko diabli wzięli,
gdy do wojska mnie zgarnęli, karabin dali mi,
Teraz mam już swoją ukochaną,
karabinem nazywaną, do serca utul ją.

O Maryjanno ..



“PIĆ PIWO”

Czasem masz w tygodniu takie dni
Jak robota w kość dała Ci
Ty zmęczony do chałpy wracasz
I w ogóle nie chce się żyć!

Wtedy jedno pomoże Ci
Jak się walniesz w wygodny zic
Zimne piwko se gibko otwórz
One humor poprawi Ci.



**Pić piwo to jest szpas i każdy ło tym wiy,
jak się napijesz zaraz zdrowszyś je,
Chmielowo zupa to, po szychcie dobry lek,
jak kieryś znerwuje cie.
Pić piwo umieć trza, możesz przekonać się
jak przecholujesz po tym boli łeb.
Bestoż jak moga to dom dobro rada Ci
pij, ale co pora dni.**

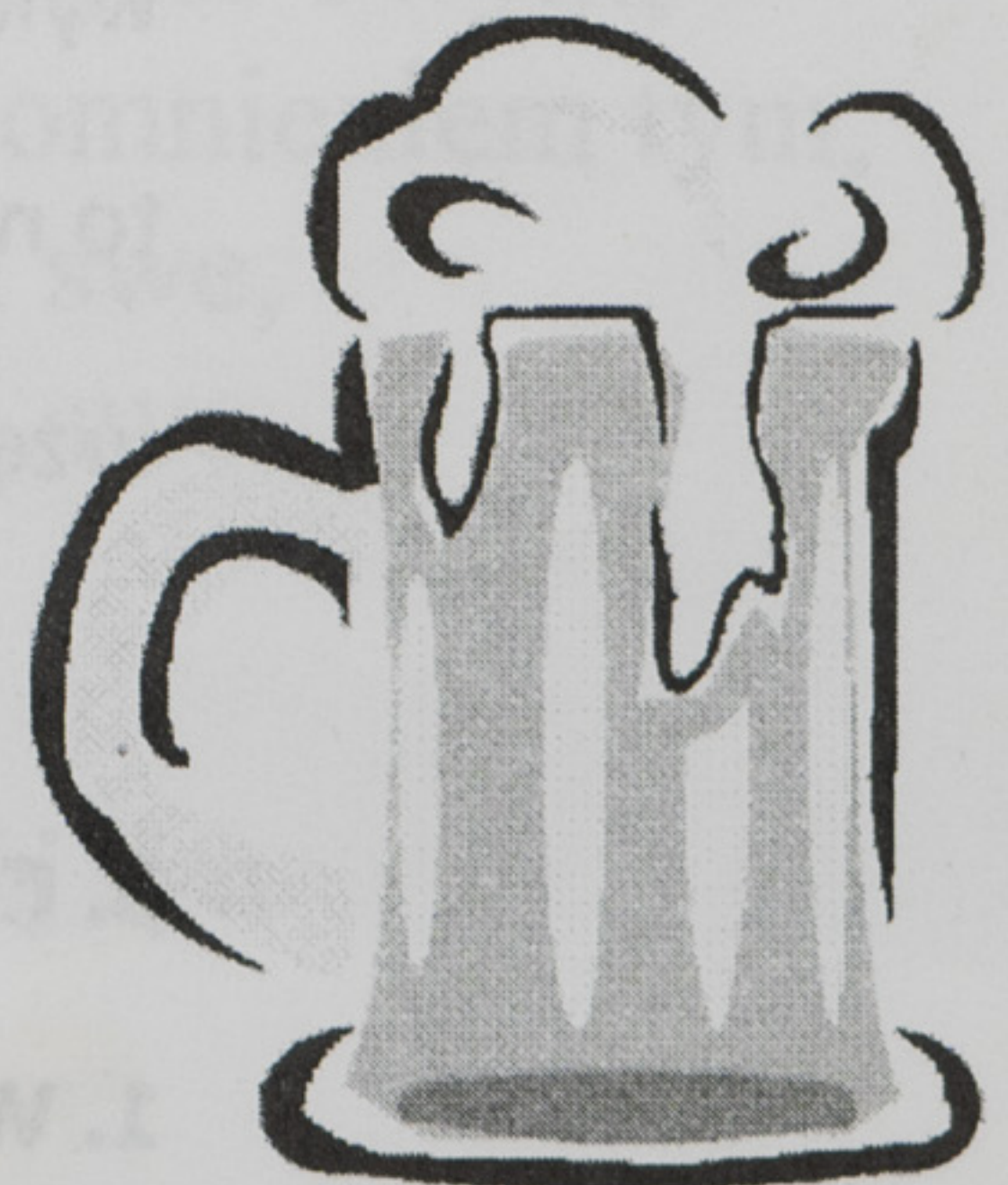
Przygrywka

Piwo mo w sobie tako moc,
że jak chlapniesz to mijo złość,
one kamraci wszystkich ludzi,
pocieszyc jak smutku masz dość.
Jak jest bajer to piwo lyj,
no bo bez piwka nudno jest,
dźwignij kufel do góry, ryknij wroz
No i napij bracie się.
Refx2

Pić piwo to jest szpas...

Przygrywka

Pić piwo to jest szpas...



URZĘDNIKI

1. W urzędach robią urzędniki

każdy z nich musi robić fest wyniki

jest Urząd Wyższy, PIP-państwowy

najmniej lubiany okręgowy,

2. Jak im podpadniesz musisz płacić

chyba, że umiesz się wytłumaczyć

jak Cię dopadną toś gotowy

wniosek i ...mandat kredytowy

3. Chociaż jesteś gwarek obrotowy,

racje zawsze ma okręgowy

żebyś też nie był za mądrym górnikiem

no bo spotkasz się ze urzędnikiem

4. Choćbyś wyrwał wszystkie włosy,

wyleziesz stamtąd potulny i bosy,

to nie są żarty ani kpiny

urzędniki też mają rodziny.

3. Chociaż jesteś gwarek obrotowy...

1. W urzędach robią urzędniki...

Śląska Ziemia

Śląska ziemia, Ty jedyna stanowisz mój dom,
To ku Tobie wspomnienia ciągle biegną,
Śląska ziemia, gdziekolwiek powiedzie mnie los,
W sercu i myśli mej zawsze Ty swe miejsce masz.

Śląska ziemia, piastunko mych dziecięcych lat,
Ty nostalgią przepelniasz moje serce,
Tu przed laty krew swoją przelewał mój dziad,
Abyś dziś mogła obdarzać mnie wolnością swą.

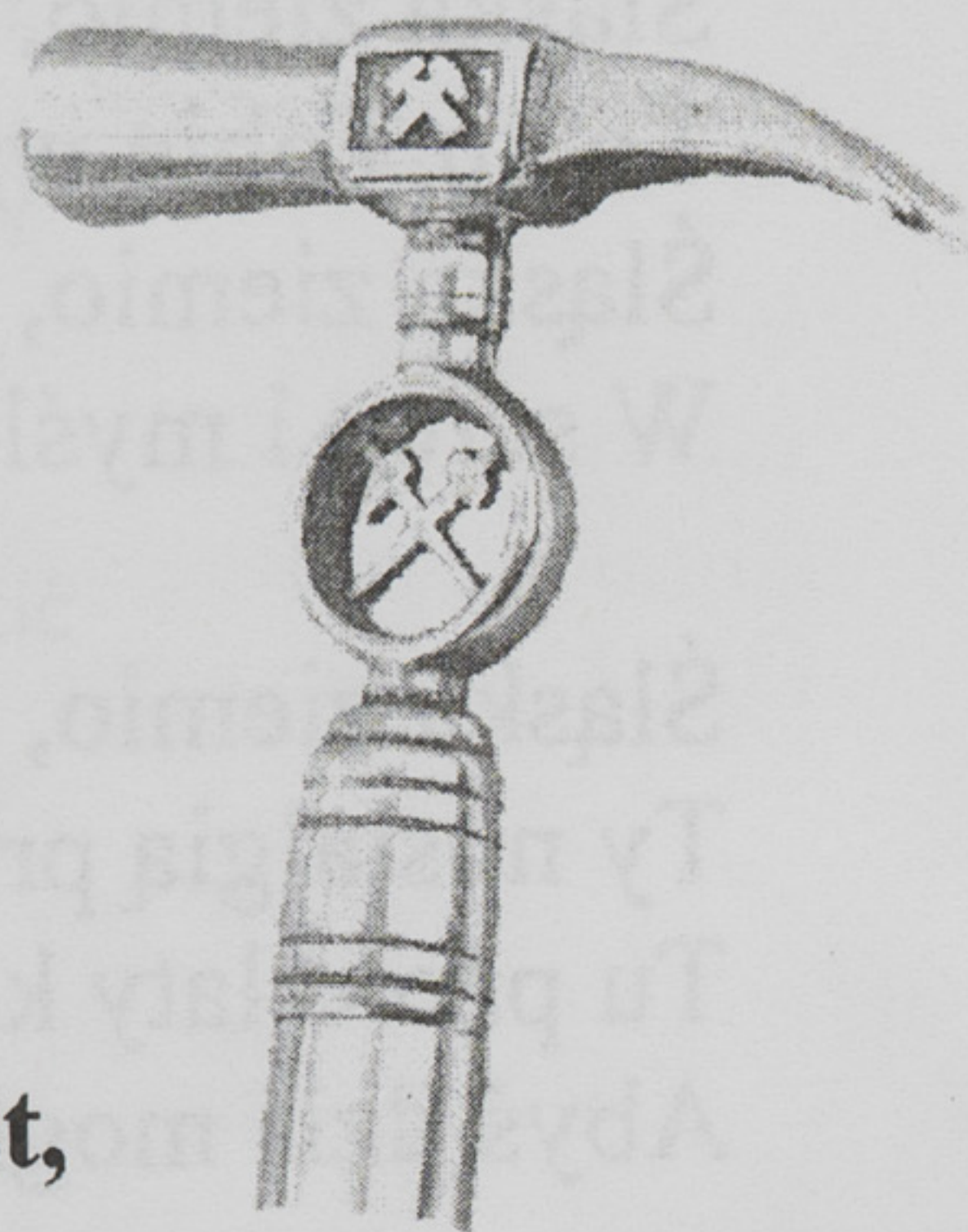
Tylko jedyna Ty widziałaś pierwsze moje łzy,
Czułaś pierwsze me kroki niepewne,
Tylko jedyna Ty znałaś pięknem moje dni,
Gdym dopiero poznawał ten świat.
Tak odległy to dla mnie już czas,
Znam dziś wiele krajów i miast.

Śląska ziemia, pamiętaj zem dzieckiem jest Twym,
I jak matka przywołuj mnie wciąż wspomnieniem tym,
Kiedy przywołasz mnie, siły oddam Ci swe,
Kiedy przywołasz mnie, siły oddam Ci swe.

Twój syn

“BARBÓRKA”

Nim słońko zaświeci on już na nogach jest.
Zalywo kawa no i goli się.
Pucuje szczewiki, szpada wyglancuje,
galoty trzeba wybiglować tyż.
Żoneczka już bioło koszula niesie mu,
we czako pióropusz lśni.
Mundur do gali i pora medali,
bo przeca wielkie święto jest.
Święto Barbara dzisio na sztandarach,
górnik raduje się.



**Barbórka wielkie święto jest,
orkiestry z rana trąbią fest,
bo to barbórka, barbórka, barbórka,
czworteo grudnia to piykny dzień.
Barbórka wielkie święto jest,
wprzód podziękować trzeba jej,
a potem bawić, sie bawić, sie bawić,
Górniczne święto wolny dzień.**

W galowym mundurze na mszy melduje się,
bo podziękować no i prosić chce,
by Święta Barbara w opiece miała swej,
by we robocie się darzyło mu.
A potem obiadek niedzielny, świąteczny
i pierwsi goście już są, tak jak co roku.
z kamratem przy boku górnik odprawio święto swe.
W godce fedrują, szlagry podśpiewują,
Piweczko piją też.

Barbórka wielkie święto jest, ...

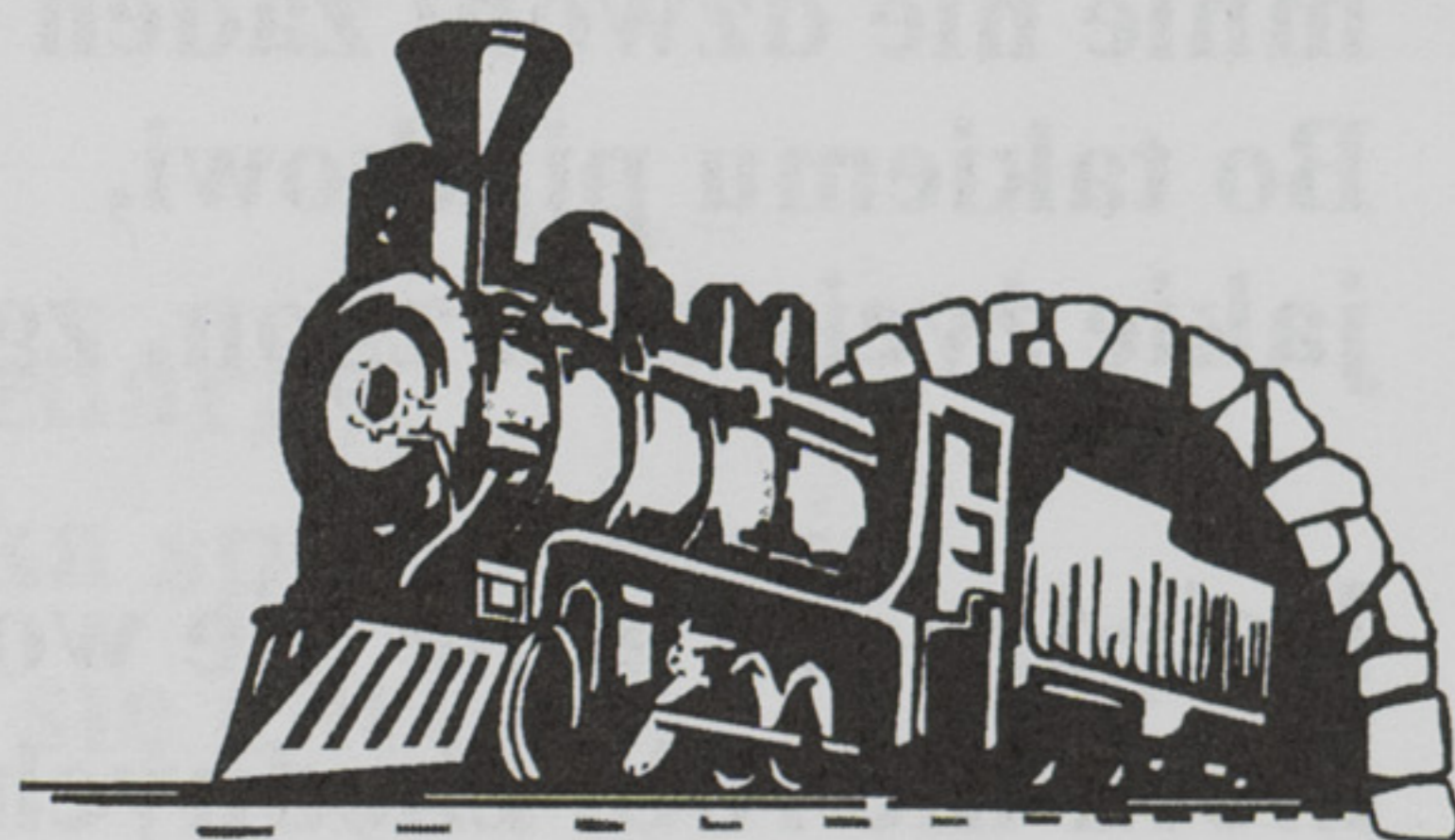
Przygrywka

Barbórka wielkie święto jest, ...

“POCIĄG”

Nic nie robić, nie mieć zmartwień
Chłodne piwko w „Piance” pić.
Prościć fotel, wiercić dziury
Zdrowym i wesołym być

Nic nie robić, mieć nałogi
I podglądać gdzie się da.
Leniuchować, świat czarować
Dobry panie pozwól nam.



ref. Jedzie pociąg z daleka, na wybrańców już czeka
Konduktorze łaskawy zawieź ich do Warszawy
O tak, tak, tak, tak
Zawieź ich do Warszawy.

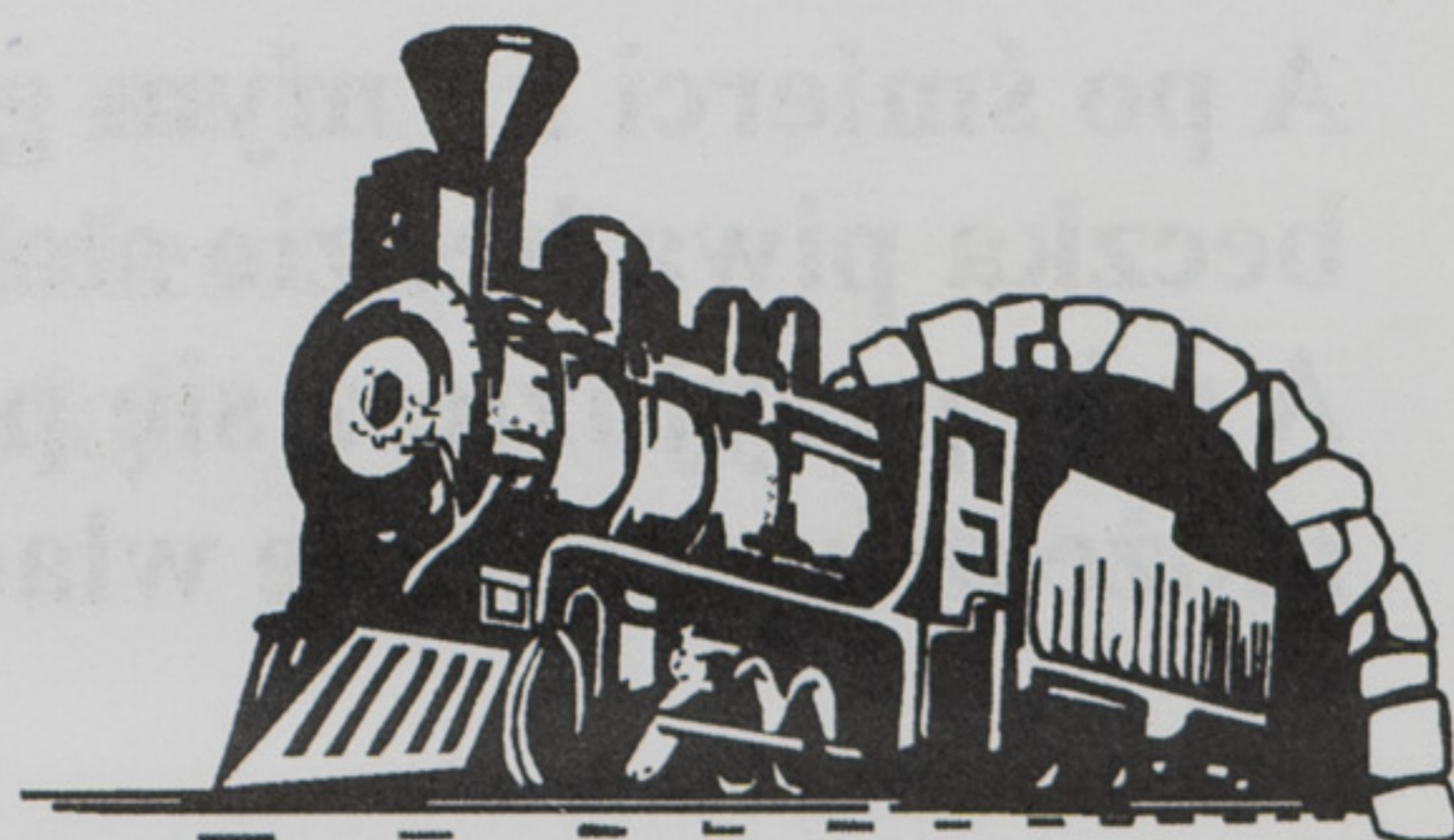
A prywatnie się załapać
W jakiejś spółce chociaż raz
I na łóżku z baldachimem
Robić coś nie jeden raz

ref. Jedzie pociąg

Lecz ponadto kto nas kiwa
To ośmiesza tylko nas
Wypić z wrogiem beczkę piwa
Dobry panie pozwól nam

Nie oglądać wiadomości
Pora gościom krzyknąć pas.
Złotej rybce ogryść ości
Za to co przyniosła nam.

ref. Jedzie pociąg



“KOMU DZWONIA”

**Komu dzwonia, temu dzwonia,
mnie nie dzwoni żaden dzwon
Bo takiemu pijakowi,
jakie życie taki zgon, zgon, zgon (2x)**

**Księdza do mnie nie wołajcie,
niech nie robi zbędnych szop,
Tylko ty mi przyjacielu,
spirytusem głowę skrop, skrop, skrop (2x)**

**W piwnicy mnie pochowajcie,
w piwnicy mi kopcie grób
A głowę mi obracajcie,
tam gdzie jest od beczki szpunt, szpunt, szpunt (2x)**

**W jedną rękę kufel dajcie,
w drugą rękę piwa dzban,
A nade mną zaśpiewajcie:
„umarł pijak ale pan, pan, pan”. (2x)**

**A po śmierci na mym grobie
beczka piwa będzie stać,
A gdy przyjdiesz się pomodlić,
możesz kufel sobie wlać, wlać, wlać. (2x)**



POWROTY

Wczoraj.

Do dom prziszło żeś na bani,
W tym tygodniu to jest przecież trzeci roz
I zobocz jaki mosz czerwony nos.

Żonko.

To wiynicy mi się już nie zdarzy,
Chyba, że Mietek z wojska spotko mnie.
Przi piwku śpiywać nom się chce.

A jo Ci powiedziała,
Że mosz od jutra szlaban
I juzaś nudel kula pudzie w ruch.
I jak się wytłumaczysz?
Co teraz powiesz mi?

Żonko, zoneczko tyś moje kochanie.
Żonko, zoneczko tyś najważniejszo jest.
Żonko, zoneczko tyś moje kochanie.
Żonko, zoneczko tyś najważniejszo jest.

Dzisiaj,
Jak przidziesz do dom zaś na bani.
Na siyni w nocy juzas bydziesz społ.
I ciężko głowa bydziesz miol.

Żonko,
Ty zawsze racja mosz na pewno.
Chyba, że Krzysiek z wojska spotko mnie.
Przi piwku śpiywać nom się chce.

A jo Ci powiedziała,
Że mosz od jutra szlaban
I juzaś nudel kula pudzie w ruch.
I jak się wytłumaczysz?
Co teraz powiesz mi?

Żonko, żoneczko tyś moje kochanie.
Żonko, żoneczko tyś najważniejszo jest.
Żonko, żoneczko tyś moje kochanie.
Żonko, żoneczko tyś najważniejszo jest.

Jutro,
Jak bydziesz znowu zaś na bani,
Na inny model wtedy zmienia Cie.
I fajne kwiotki nie pomogą - nie.

Jutro,
Jo byda karlus idealny,
Chyba, że Mietek z wojska spotko mie,
Przi piwku śpiywać nom się chce.

Jo Ci powiedziała,
Że mosz od jutra szlaban
I juzaś nudel kula pudzie w ruch.
I jak się wytłumaczysz?
Co teraz powiesz mi?

Żonko, żoneczko tyś moje kochanie.
Żonko, żoneczko tyś najważniejszo jest.
Żonko, żoneczko tyś moje kochanie.
Żonko, żoneczko tyś najważniejszo jest.

WSPOMNIENIE

1.

Kaj wejrzysz familoki

I kumple same ino

Ni żodne obiboki

Choć piją tanie wino

Tu bajtle razem rośli

Na placu od małego

Do jednej szkoły poszli

Kolega za kolegom

Ref.:

Uwierzcie, że chca tu być, chca tu żyć

Tu kaj życie się zaczyno

Chca popijać tamte wino

Kiere mi młodość przypomino x 2

2.

Tam my na małe budki

We fusbale dziennie grali

Cegły stoły za słupki

A w okienko my strzelali

Tu my toczyli wojny

Na chłodzie z przyjezdnymi

A potem my na piwo

Chodzili razem z nimi

Ref.:

Uwierzcie, że chca tu być, chca tu żyć

Tu kaj życie się zaczyno

Chca popijać tamte wino

Kiere mi młodość przypomino x 1

3.

Dziolchy sie całowały
Po sieniach ze chłopcami
A nawet się kochały
Śluzoczki z gorolami
Jak ino się ciemniło
To grali my w szukanie
A jak się nazgobiło
To się dostało banie.

Ref.:

Uwierzcie, że chca tu być, chca tu żyć
Tu kaj życie się zaczyno
Chca popijać tamte wino
Kiere mi młodość przypomino x 2

Ref.:

Uwierzcie, że chca tu być...

„BANDO, BANDO”

**Bando, bando rozstania nadszedł już czas
Bando, bando na zawsze złączyłaś nas.
Bando, bando bez ciebie smutno i źle
Pożegnania to nie dla nas o nie
Za rok znów spotkamy się.**

**My młodzi, my młodzi
Nam piwo nie zaszkodzi
Więc pijmy go kuflami
Kto z nami, kto z nami**

**My młodzi, my młodzi
Nom żodyn nie przeszkodzi
I kufla nom nie wyrwie
Choćby nas gromem gniótl**

**Bo w takiej gromadzie wesoło jest
Więc polej nam jeszcze, pokaż swój gest
Niech jutro cała Polska wie,
Że z Gwarkami nie jest źle.**

Bando, bando rozstania nadszedł już czas....

**Karczma piwna się skończyła
Już do domu wracać czas
Wiara cała rozbawiona
Na ostatni kufel czas.**

**Do widzenia w przyszłym roku
Do miłego zobaczenia
Do widzenia, do widzenia
Do miłego zobaczenia.**

„STAŃMY BRACIA WRAZ”

Stańmy bracia wraz, ilu jest tu nas
Zróbmy przyjacielskie koło
I zanućmy pieśń wesołą
Póki mamy czas, póki mamy czas.

Czego płaczesz hej, śmieję się gwarku śmieję
Choć nas gnębią tu na grubie
„Pierdol” mamy dzisiaj w czubie
Piwa nam polej, piwa nam polej

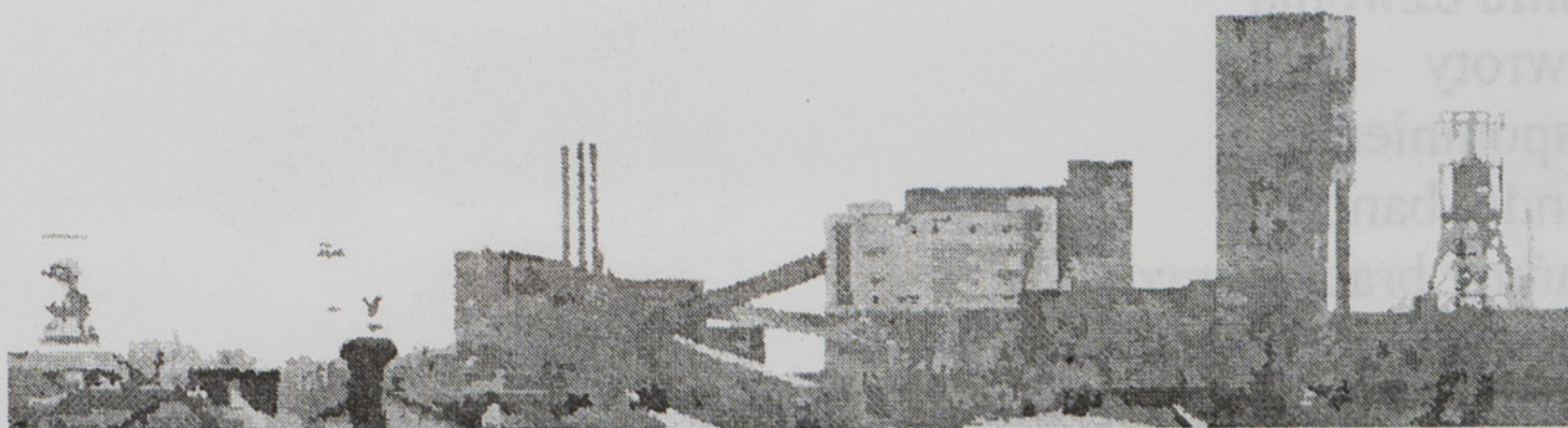
Jeszcze dobrze to, że koledzy są
Lepiej razem żyć w niedoli
Niż osobno w szczęsnej doli
Śmiejęmy się ho, ho, śmiejęmy się ho, ho.



„ŻEGNAJCIE MILI GOŚCIE”

Żegnajcie mili goście
Żegnajcie czas już czas
Dobrze nas wspominajcie
Wspominajcie mile nas

Bośmy dzisiaj pośpiewali
I wesoło fedrowali
Bo nam górnicze serce
Mocno w piersi wali



SPIS TREŚCI

1. Hymn górniczy	3
2. Zieleni się jodła	4
3. Wstępuj, wstępuj Prezesie mój	5
4. Hymn Solidarności	5
5. Witajcie goście mili	6
6. Barbaro, patronko górników	7
7. Gwarkowie, gwarkowie	8
8. Gorzkie dymy	9
9. Dej piwa dej	10
10. Piosenka o Jas-Mosie	11
11. Górnicy, górnicy	12
12. Toast	13
13. Gwarkowy nadszedł czas	14
14. Walczyk górniczy	15
15. Już się rozlega miły głos	16
16. Bo wszyscy gwarkowie	17
17. Na pokładach kopalni	18.
18. Ana Anka	19
19. A kuku	20
20. Panno walerciu	21
21. Gwarki	22
22. Wiazanka śląska I	23
23. U Prezesa	24
24. Karolinka	25
25. Maryna	26
26. Gdybym miał gitarę	27
27. Ukraina	28
28. Skrzypeczki	29
29. Marianna	30
30. Pić piwo	31
31. Urzędniki	32
32. Śląska Ziemi	33
33. Barbórka	34
34. Pociąg	35
35. Komu dzwonią	36
36. Powroty	37
37. Wspomnienie	39
38. Bando, bando	41
39. Stańmy bracia wraz	42
40. Żegnajcie mili goście	43



